

Biesiadne, Widziolem Maryne

Widziołem Maryne roz we młynie , (bis)
jak lazła do głory po drabinie, (bis)
I widać jej było całe nogi, (bis)
o jakie grubaśne , Boże drogi, (bis)
I widać jej było kolaniska, (bis)
o jakie grubaśne te kościska, (bis)
I było jej widać kawał uda, (bis)
a potem to były same cuda, (bis)
Więc ktłryś niedzieli grzecznie pytom, (bis)
"czy chciałabyś zostać mą kobitą ?"
A ona mi na to "chuderloku, (bis)
weź sznura i powieś się na kołku", (bis)
Wybrała se chłopa jak niedźwiedzia, (bis)
w tygodniu robiła z niego śledzia, (bis)
I wzięła se chłopa jak wilczura, (bis)
w tygodniu robiła z niego szczura, (bis)
Z piosenki wynikał taki, (bis)
nie bierzcie za grubych bab chłopaki, (bis)